

Pieśń flisaków – chór DANA

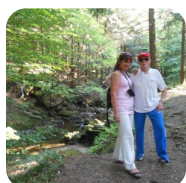
Czy to w dzień, czy o zachodzie
Zmieszana z pluskiem fal
Leci nasza pieśń po wodzie
Niesiona wichrem w dal

W słońcu, czy w blasku gwiazd
Wiele mijamy miast
Z góry, hen, gdzieś od Krakowa
Wieziemy do was plon

Choć płyniemy wciąż w szeregu
Przez smutne, długie dni
Ale każdy gdzieś na brzegu
Zostawił serce swe

I choć kochania żal
Płyniemy z prądem w dal
Ale każdy wróci z drogi
Do swej niebogi znów

I choć kochania żal
Płyniemy z prądem w dal
Ale każdy wróci z drogi
Do swej niebogi znów



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych